

ROMAN JUSIAK\*

## POWOŁANIE W CHRZEŚCIJAŃSKIEJ KONCEPCJI WYCHOWANIA

Powołanie to posiadanie określonych, względnie stałych predyspozycji do wykonywania jakiejś roli, zadania, czynności, pracy. Przy czym tego rodzaju czynność wykonuje się głównie z pobudek altruistycznych, chociaż i inne motywy – w tym prestiżowe i finansowe – mogą mieć również znaczenie przy realizacji powołania. W chrześcijaństwie powołanie rozumiane jest jako wezwanie człowieka przez Boga do realizacji określonych zadań (ról). Analizując powołanie w chrześcijańskiej koncepcji wychowania, najpierw naświetlimy istotę tej religii oraz jej specyfikę<sup>1</sup>.

### 1. OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA CHRZEŚCIJAŃSTWA

Chrześcijaństwo jest religią monoteistyczną pochodzącą od Jezusa Chrystusa. Religia ta przyjmuje koncepcję istnienia osobowego Boga, będącego Miłością, Stworzycielem, nieustannie wychodzącego ku człowiekowi i powołującego każdego człowieka do zbawienia. Wychowanie chrześcijańskie opiera się na Bożym Objawieniu (zasadach ewangelicznych) i polega na kształtowaniu

---

\* Dr hab. ROMAN JUSIAK OFM, prof. KUL – kierownik Katedry Pedagogiki Opiekuńczej, Instytut Pedagogiki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jna Pawła II; e-mail: [rjusiak@kul.pl](mailto:rjusiak@kul.pl)

<sup>1</sup> R. JUSIAK, *Refleksje o powołaniu w chrześcijańskiej koncepcji wychowania*, „Roczniki Pedagogiczne” 37(2009), nr 2, s. 83-101.

wierzących do życia według ideałów Jezusa Chrystusa. Chrześcijaństwo jest religijnym systemem wierzeń, który wynika z dualistycznego rozróżnienia na rzeczywistość empiryczną i transcendentalną („rzeczywistość pozaempiryczną”). Obejmuje ono doktrynę religijną oraz zróżnicowane formy zachowań (kultowych i moralnych). Przyjęte wierzenia obejmują wartości i normy moralne określające wzory osobowe człowieka. Człowiek wolną decyzją uznaje swoją zależność od Boga, przyjmuje Jego Objawienie oraz decyduje się na postępowanie zgodne z określonymi normami moralnymi, a także praktykowanie przyjętych form kultu.

Religia chrześcijańska – w znaczeniu subiektywnym – jest świadomym obcowaniem człowieka z osobowym Bogiem, będącym stwórcą świata i człowieka (Mk 10,6<sup>2</sup>), jest doskonałą miłością (1 J 4,8), obdarzając zbawionych wiecznym szczęściem (1 J 22,5). Religia ta opiera się na orędziu Jezusa Chrystusa czyli głoszonej przez Niego Ewangelii. Za podstawową przyjmuje zasadę miłości, która ma dwa wymiary: jest skierowana ku osobowemu Bogu i ku człowiekowi. Jezus na pytanie, jaka jest główna zasada postępowania i co należy czynić, aby osiągnąć życie wieczne, wskazał na miłość. Skonkretyzował to następująco: „Będziesz miłował Pana Boga swego całym swoim sercem, całą swoją duszą i całym swoim umysłem. To jest największe i pierwsze przykazania. Drugie podobne jest do niego: Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego” (Mt 22,37.38). Chrześcijaństwo, jak każda religia, ma jednoznaczne odniesienie eschatologiczne, a drogą do prawdziwego i jednoznacznego wejścia w ten wymiar jest miłość pojmowana personalistycznie. W chrześcijańskiej koncepcji każdy człowiek jest dzieckiem Bożym i Jego przedstawicielem. Św. Jan napisał: „Umiłowani, miłujmy się wzajemnie, ponieważ miłość jest z Boga, a każdy kto miłuje, narodził się z Boga i zna Boga” (1 J,7), oraz „Bóg jest miłością: kto trwa w miłości, trwa w Bogu, a Bóg trwa w nim” (1 J,16).

Należy wyraźnie zaznaczyć, że w światopoglądzie chrześcijańskim relacje międzyludzkie nacechowane są dużą atencją, ponieważ w człowieku honoruje się Boga (każdy jest „dzieckiem Bożym”), a innych ludzi (wszyscy ludzie są dziećmi Boga) uznaje się za braci. Bóg dowartościował godność ludzką nie tylko poprzez fakt stworzenia „na obraz i podobieństwo swoje”, ale również poprzez to, że Syn Boży stał się człowiekiem (Bóg-Człowiek) i bratem wszystkich ludzi. Ten odblask Boga w człowieku nadaje każdej jednostce

---

<sup>2</sup> Skróty ksiąg biblijnych według *Pisma Świętego Starego i Nowego Testamentu. Biblii Tysiąclecia*, Pallottinum 1982. W cytatach pierwsza liczba oznacza rozdział księgi, druga – wiersz w rozdziale.

wartość niezastąpioną. Realizacja miłości bliźniego jest służbą Bogu w ludziach. Jezus powiedział: „Wszystko co uczyniliście jednemu z braci najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25,40). Miłość jest też znakiem rozpoznawczym uczniów Chrystusa, który powiedział: „Po tym inni poznają, żeście uczniami moimi, jeżeli będziecie się miłowali” (J 13,35). Warto zauważyć, że wspólnoty wierzących pierwszych wieków były dla chrześcijan wspólnotami miłości, wzajemnej posługi i opieki, co potwierdzają Dzieje Apostolskie: „Jeden duch i jedno serce ożywiały wszystkich wierzących [...]. Nikt z nich nie cierpiał niedostatku [...]. Każdemu też rozdzielano według potrzeby [...].” (Dz 4,32). Generalnie rzecz ujmując, chrześcijaństwo dąży do przekształcania struktur ziemskiej rzeczywistości w aspekcie *królestwa Bożego*. Ukształtowała się nawet dyscyplina naukowa, tzw. *teologia rzeczywistości ziemskich*, która obejmuje zagadnienia związane z cywilizacją i kulturą chrześcijańską. Rzetelne analizy wykazują animacyjną rolę chrześcijaństwa, co wyraża się w fenomenie inspiracji w wielu obszarach życia kulturowego i społecznego<sup>3</sup>.

Chrześcijaństwo od chwili publicznego zaistnienia niosło nowy styl życia. Mówi o tym tekst z przełomu pierwszego i drugiego wieku po Chrystusie, w którym znajdujemy następującą charakterystykę życia wyznawców Jezusa: „Chrześcijanie mieszkają w greckich lub barbarzyńskich miastach, w zależności od losu, jaki każdemu z nich przypadł. Dostosowują się do miejscowych zwyczajów w zakresie ubierania się, odżywiania i sposobu życia, ale ich postępowanie jest zadziwiające i, zdaniem wszystkich, paradoksalne. Mieszkają w swoich ojczyznach, ale jak cudzoziemcy, uczestniczą we wszystkim jak obywatele, ale znoszą wszystko jakby byli z obcych stron [...]. Spędzają życie na ziemi, ale są obywatelami Nieba. Są posłuszni ustalonym prawom, ale swym życiem wyprzedzają prawa”<sup>4</sup>.

Przedstawiona opinia jednoznacznie ukazuje styl życia chrześcijan pierwszych wieków, wskazując, że w życiu codziennym kierowali się miłością.

Chrześcijanie przyjmują, że osobowy Bóg jest Miłością, jest Stwórcą wszystkiego, Który stworzył człowieka „na obraz i podobieństwo swoje”, obdarzając go nieśmiertelną duszą, rozumem, wolną wolą, zdolnością do miłości i duchowego rozwoju oraz innymi predyspozycjami. Bóg realizuje swoje dzieło miłości w historii świata i historii poszczególnych osób. W ludzkiej historii Bóg realizuje pełną miłości historię zbawienia. Jezus Chrystus, Syn Boży, przycho-

<sup>3</sup> R. JUSIAK, *Kościół katolicki wobec wybranych kwestii społecznych i religijnych w Polsce. Studium socjologiczne*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2009, s. 14.

<sup>4</sup> Tekst *Listu do Diogneta z II wieku*, tłum. J. Czuj, w: *Apologeci greccy II wieku* (Pisma Ojców Kościoła), Poznań 1935, s. 17.

dząc do ludzi w konkretnym czasie, realizuje Bożą myśl obdarowywania człowieka miłością i doprowadzenia do zbawienia, co zaczęło się wraz ze stworzeniem i umieszczeniem człowieka w raju, miało miejsce w tajemnicy upadku Pierwszych Rodziców, działalności proroków i patriarchów, a w sposób bardzo wyraźny uwidoczniło się we wcieleniu Syna Bożego i akcie odkupienia, a jest kontynuowane permanentnie poprzez Kościół, za pośrednictwem sakramentów.

## 2. WYCHOWANIE CHRZEŚCIJAŃSKIE

Wychowanie stanowi ważny element życia jednostkowego i społecznego. Proces ten wiąże się z naturą człowieka, jako istoty rozumnej, wolnej i zdolnej do rozwoju. Wychowanie określa się jako całość wpływów oddziaływań kształtujących osobowość człowieka oraz przygotowujących go do życia w społeczeństwie. Jest to proces kształtowania człowieka według przyjętego celu oraz wdrażania jednostki w wartości kulturalne. Dokonuje się to poprzez określone czynności, w których między dwoma stronami tego procesu (wychowawcą i wychowankiem) występują relacje pedagogiczne. Efekty wychowania zależą od typu oddziaływań wychowawczych, tj. osób (rodziców, duchownych, nauczycieli) i instytucji (Kościola, parafii, szkoły, organizacji). Bardzo ważnym elementem procesu wychowawczego jest świadome podjęcie przez wychowanka wysiłków nad kształtowaniem własnej osobowości.

Wychowanie chrześcijańskie zmierza do kształtowania postawy miłości Boga i bliźniego. Bóg jest Miłością, głównym prawodawcą i wychowawcą. W Biblii jest napisane: „Jak wychowuje człowiek swego syna, tak Pan, Bóg twój, wychowuje ciebie. Strzeż więc nakazów Pana, Boga twego, chodząc Jego drogami, by żyć w bojaźni przed Nim” (Pwt 8,5). W chrześcijańskiej koncepcji Bóg prowadzi człowieka do zbawienia, a dzieje się to na drodze religijnego rozwoju. Na tej drodze najważniejszym Mistrzem jest Jezus Chrystus. Oczywiście również ludzie na drodze duchowego rozwoju mogą pełnić ważną rolę. Dotyczy to szczególnie rodziców, wychowawców, duszpasterzy, którzy mogą ukierunkowywać rozwój wychowanka, aby łatwiej odkrył Boga. Człowiek może być wychowawcą o tyle, o ile współuczestniczy w Bożym planie dotyczącym rozwoju osoby ludzkiej<sup>5</sup>. Pedagogia chrześcijańska edukuje człowieka do życia według reguł Ewangelii,

---

<sup>5</sup> Jezus przestrzegał swoich uczniów: „[...] nie pozwalajcie nazywać się <mój Mistrzu>, albowiem jeden jest wasz Nauczyciel, wy wszyscy braćmi jesteście. Nikogo też na ziemi nie nazywajcie waszym ojcem, jeden bowiem jest Ojciec wasz, Ten w niebie. Nie chcecie, żeby was nazywano mistrzami, bo jeden jest tylko wasz Mistrz, Chrystus” (Mt 23,78).

co wyraża się w przyjęciu i realizowaniu wskazań ewangelicznych. Należy zauważyć, że chrześcijaństwo każdego człowieka traktuje jako osobę, byt rozumny i wolny, dlatego praktykowanie religii polega na wewnętrznych dobrowolnych aktach, poprzez które człowiek bezpośrednio ustosunkowuje się do Boga i przyjmuje określone postawy życiowe.

Chrześcijańskie wychowanie opiera się na czterech podstawowych zasadach, którymi są: chrystocentryzm, moralizm, personalizm i humanizm. Chrystocentryzm to odnoszenie wartości, norm i postępowania do Jezusa, od którego bierze początek ta religia i prowadzi do Niego, dlatego stawia ona wymóg stałego poznawania i umiłowania Boga w Jezusie Chrystusie<sup>6</sup>. Z tej pierwszej zasady wynika zasada moralizmu, domagająca się od wychowanka akceptowania moralnych wartości zgodnie z prawidłowo ukształtowanym sumieniem, wolnością i odpowiedzialnością. Personalizm zaś eksponuje godność osoby ludzkiej, a zasada chrześcijańskiego humanizmu ukazuje społeczną naturę człowieka, konsekwencją czego jest otwarcie na innych i postuluje działania zmierzające do dobra wspólnego (zasada ta domaga się świadczenia dobra innym)<sup>7</sup>. Połączenie tych zasad gwarantuje osiągnięcie zasadniczych celów wychowania chrześcijańskiego, którym jest w doczesności osiągnięcie dojrzałości chrześcijańskiej, a w wymiarze eschatologicznym – osiągnięcie zbawienia.

Wychowanie chrześcijańskie powinno polegać na oddziaływaniu edukacyjnym na osobę tak, aby odczytała swoje powołanie i podjęła trud świadomego zmierzania do świętości. Dojrzałe i mądre wspomaganie wychowanka w rozwoju winno zawsze inspirować do podjęcia przez niego zadań samowychowawczych. Pomiędzy wychowaniem a procesem, w którym człowiek staje się wychowawcą samego siebie, zachodzi stosunek zmiennej zależności, w której momentem determinującym jest samowychowanie. Wychowanie do pełni dojrzałego człowieczeństwa jest właśnie ustawicznym pobudzaniem do kształtowania samego siebie.

Rezultatem chrześcijańskiego wychowania jest człowiek żyjący na miarę modelu – wzorca (ideału) Jezusa Chrystusa. Stan doskonałości (świętości) osoba ludzka osiąga poprzez realizację konkretnych zasad podanych przez Boga. Kształtowanie w sobie takiej postawy jest procesem ciągłym, a życie religijne winno być stale doskonalone. Chodzi tu przede wszystkim o zasady podane w dekalogu i nauczaniu Jezusa Chrystusa, ale również o proste spraw-

---

<sup>6</sup> S. KUNOWSKI, *Teologia a potrzeby pedagogiki katolickiej*, „Ateneum Kapłańskie” 1959, z. 300-302, s. 243.

<sup>7</sup> S. KUNOWSKI, *Podstawy wychowania duszpastersko-katechetycznego*, „Katecheta” 6(1962), nr 4, s. 121.

ności i normy życia codziennego, takie jak: kultura słowa, uprzejmość, grzeczność, punktualność, sumienność, systematyczność, szczerść, prostolinijność, bezpretensjonalność, uczciwość, odpowiedzialność i rzetelne pełnienie określonych ról społecznych. Doskonałość postawy chrześcijańskiej składa się z tysięcy drobiazgów, które w sumie składają się na właściwe realizowanie roli *dziecka Bożego* i odpowiedź osoby ludzkiej na kierowane wobec niego Boże oczekiwania. Innymi słowy: Bóg powołuje człowieka do realizacji określonych zadań, pragnąc jego dobra i szczęścia. Bóg kieruje do każdej osoby ludzkiej wezwanie do rozwoju (doskonałości, świętości). Chrześcijańska koncepcja wychowania i samowychowania opiera się na Bożym Objawieniu. Objawienie zostało dane Kościołowi w Chrystusie poprzez nauczanie dwunastu Apostołów i Ewangelistów. Podstawowym nośnikiem Objawienia, przekazywanego z pokolenia na pokolenie, jest Pismo Święte i Tradycja Kościoła.

### 3. POWOŁANIE W BIBLII

Biblia ukazuje wiele pięknych przykładów powołania różnych ludzi do zaplanowanych przez Boga zadań, przy czym dokonywało się to zazwyczaj w jakichś specyficznych i niecodziennych okolicznościach. Można przywołać tu wiele przykładów ze Starego Testamentu ukazujących omawiany fenomen: np. powołanie Abrahama (Rdz 12,1), Mojżesza (miało miejsce przy płonącym krzaku – Wj 3,10.16), Izajasza (w świątyni – Iz 6,9), Jeremiasza (Jer 1,7), Amosa (Am 1,15), Ezechiela (Ez 3,1.4) itd. Wszystkie przedstawiają Boga w Jego majestacie i człowieka, który zostaje wyróżniony i wezwany przez Boga do realizacji szczególnych zadań. Cechą charakterystyczną jest uszanowanie przez Boga powoływanego i możliwość nieprzyjęcia powołania, a nawet przeciwstawiania się Bogu.

Powołania starotestamentowe mają za przedmiot określone posłannictwo. Bóg powołuje człowieka, aby obdarzyć go jakimś posłannictwem. Powołanie jest apelem, jaki Bóg kieruje do człowieka, którego sobie wybrał i którego przeznacza do jakichś specjalnych zadań w ramach Jego planów. W Starym Testamencie u źródeł ludzkiego powołania znajduje się wybranie Boże, a jego celem jest wypełnienie określonej misji (posłannictwa), zgodnej z wolą Boga. Powołanie, oprócz wybrania przez Boga i do posłannictwa, zawiera nowy element, jakim jest osobisty apel Boga skierowany do danej osoby i zmieniający zasadniczo jej rolę, a właściwie jej istnienie. Dotyczy to nie tylko elementów zewnętrznych, lecz także jej warstwy wietrznej. Jest to zmiana, która

powoduje, że powołany staje się innym człowiekiem. Ten aspekt osobisty powołania dochodzi do głosu w bardzo wielu tekstach.

Bóg powołując wymawia imię tego, kogo powołuje (Rdz 15,1; 22,1; Wj 3,4; Jer 1,11; Am 7, 8; 8, 2), a niekiedy daje swemu wybranemu nowe imię (por. Rdz 17,1; 32,29; Iz 62,2). Na swój apel Bóg oczekuje odpowiedzi w postaci świadomego przyłgnięcia doń przez wiarę i posłuszeństwo (często akt ten jest natychmiastowy, por. Rdz 12,4; Iz 6,8). Niekiedy jednak człowiek początkowo nie poddaje się Bożemu wezwaniu (Wj 4,10 nn; Jer 1,6; 20,7), a dzieje się tak dlatego, że powołanie radykalnie zmienia status takiej osoby (por. Rdz 12,1; Iz 8,11; Jer 12,6; 15,10; 16,1-9; por. 3 Krl 19,4). Wszystkie powołania starotestamentowe mają za przedmiot „posłannictwo”. Bóg powołuje ludzi do zrealizowania określonych, zaplanowanych przez niego zadań (określonego celu). Zazwyczaj powtarza polecenie: Idź! Powołanie jest apelem, jaki Bóg kieruje do człowieka, którego sobie wybrał.

W Starym Testamencie powołanie zazwyczaj powoduje zmianę dotychczasowego sposobu życia, a niekiedy wprost wyłącza człowieka z dotychczasowej społeczności i czyni zeń obcego wśród najbliższych (Rdz 12,1; Iz 8,11; Jer 12,6; 15,10; 16,1-9; por. 3 Krl 19,4)<sup>8</sup>. W Starym Testamencie powołanie jest jednoznaczna decyzją Boga Jahwe w stosunku do poszczególnych osób i narodu wybranego. Powołani mogą przyjąć swoją – zaplanowaną przez Boga – rolę lub ją nie zaakceptować. Przyjęcie powołania zawsze wiąże się z istotną zmianą życia. Również w Nowym Testamencie są sugestywne przykłady powoływania ludzi do konkretnych zajęć. Piękna jest scena Zwiastowania Maryi<sup>9</sup>, w której skromna dziewczyna z Nazaretu otrzymuje propozycję bycia Matką Zbawiciela<sup>10</sup>. Szczegółowo opisane są też w Ewangeliach fakty powoływania przez Jezusa Apostołów. W opisach tych zawsze ma miejsce personalistyczna relacja Boga („wołającego”) oraz człowieka (powoływanego), który ma możliwość dokonania wyboru<sup>11</sup>.

---

<sup>8</sup> X. LÉON-DUFOUR (red.), *Słownik teologii biblijnej*, Poznań–Warszawa: Pallottinum 1985, s. 747.

<sup>9</sup> „W szóstym miesiącu posłał Bóg anioła Gabriela do miasta w Galilei, zwanego Nazaret, do Dziewicy poślubionej mężowi imieniem Józef, z rodu Dawida; a Dziewicy było na imię Maryja” (Łk 1,26 n.).

<sup>10</sup> Bóg posyła anioła Gabriela do Maryi, który informuje, że dostąpiła niezwykłego wyróżnienia: „znalazłaś łaskę u Pana. Oto poczniesz i porodzisz Syna”. Niewiasta pyta: „Jak to się stanie?”, Anioł wyjaśnia: „Duch Święty zstąpi na Ciebie”. Wówczas Maryja mówi: „Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według twego słowa”. Por. Łk 1,26-38.

<sup>11</sup> W chrześcijaństwie rozumność, wolność i zdolność do miłości to cechy, które upodabniają człowieka do Boga. Człowiek jest istotą rozumną i wolną. Wolność umożliwia mu w peł-

Jezus, Mistrz z Nazaretu, był niewątpliwie oryginalnym Nauczycielem, który gromadził wokół siebie uczniów. Wprawdzie nawiązywał do religii mojżeszowej, ale wyraźnie wychodził poza jej wymogi<sup>12</sup>. Życie i osobowość Jezusa<sup>13</sup> to swoistego rodzaju esencja religii chrześcijańskiej<sup>14</sup>. Dla pedagogów chrześcijańskich Jezus<sup>15</sup> jest wychowującym Bogiem-Człowiekiem, dlatego Jego wskazania powinny być analizowane i przyjmowane w całym zakresie<sup>16</sup>. Na marginesie można zauważyć, że we współczesnej pedagogice spotyka się opisy koncepcji wychowania realizowanych w starożytnych Atenach, Sparcie, Rzymie, ale rzadko mówi się o wychowawcach ukazujących w Biblii, a przecież księga ta kształtowała kulturę europejską i inspirowała różne koncepcje wychowania<sup>17</sup>, ukazując interesujące postacie, które pełniły funkcje edukacyjne<sup>18</sup>. Można więc zasugerować teologom i pedagogom podjęcie prac zmierzających do analizowania przekazów biblijnych i opracowywanie metod wychowawczych stosowanych przez różnych biblijnych mistrzów, szczególnie istotne jest wnikliwe opracowanie pedagogii Jezusa i jej odniesienie do współczesności.

Jezus z Nazaretu, założyciel chrześcijaństwa, to postać niekonwencjonalna, to Wielki Wychowawca i Mistrz<sup>19</sup>. Jezus sam wybierał uczniów<sup>20</sup>, a właściwie powoływał tych<sup>21</sup>, których uznał za godnych bycia uczniami<sup>22</sup>. Po-

---

ni samorealizację, dlatego jest ona ważna w procesie rozwojowym człowieka. Dorastanie do wolności jest powiązane z dwoma niebezpieczeństwami. Pierwsze polega na tym, że człowiek może utracić wolność przez zbyt mocne przywiązanie się do dóbr materialnych (pieniądze, mieszkanie, praca) i innych ziemskich wartości. Druga forma zniewolenia pochodzi z zewnątrz, ponieważ człowiek może zostać zniewolony przez innych (otoczenie).

<sup>12</sup> Jezus relatywizuje formalistyczne dotychczasowe Prawa religii, stwierdzając: „Szabat został ustanowiony dla człowieka, a nie człowiek dla szabatu” (Mk 2,27), i stawia się ponad tradycyjne normy, konstatując: „Syn Człowieczy jest Panem szabatu” (Mt 12,8).

<sup>13</sup> C.M. MARTINI, *Jezus jako wychowawca*, „Horyzonty Wiary” 1993, z. 10, s. 4.

<sup>14</sup> Teologia naucza, że w osobie Jezusa Bóg jest fizycznie obecny wśród ludzi i staje się najbliższy ludziom.

<sup>15</sup> Chryścijanie uznają, że Jezus jest Synem Bożym, który stał się człowiekiem.

<sup>16</sup> R. JUSIAK, *Pedagogia społeczna Kościoła katolickiego*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2013, s. 159.

<sup>17</sup> Biblia ukazuje wspaniałych wychowawców, takich jak: Mojżesz, prorocy, Jan Chrzciciel, Jezus, a także zawiera bardzo dużo głębokich refleksji i pouczeń (Księga Hioba, Księgi Mądrościowe, List św. Pawła).

<sup>18</sup> E. STANIEK, *Pedagogiczne zasady Mistrza z Nazaretu*, Kraków 1995, s. 5.

<sup>19</sup> V. MESSORI, *Opinie o Jezusie*, Kraków 1994, s. 12.

<sup>20</sup> Jezus powiedział do uczniów: „Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał” (J 15,14).

<sup>21</sup> Powołanie w religijnym rozumieniu oznacza „wołanie” Boga, które jest skierowane do



wołanie jest ważnym elementem w religii chrześcijańskiej<sup>23</sup>, a jego przyjęcie zasadniczo zmienia dotychczasową egzystencję i wyznacza nowe role<sup>24</sup>. Warto szczególnie prześledzić proces powoływania przez Jezusa swoich uczniów<sup>25</sup>. Publiczna misja Jezusa skierowana była do wszystkich, ale ukierunkowana na grupę uczniów, z której z czasem wyselekcjonował określone grono (dwunastu Apostołów). Można więc stwierdzić, że Chrystusowe orędzie odnosiło się do wszystkich, ale tylko do niektórych Jezus kierował specjalne wezwanie. Analizując etapy powoływania przez Niego swoich uczniów, można wyróżnić kilka etapów<sup>26</sup>. Wstępnym stadium było personalne wezwanie skierowane do konkretnego adepta, w stylu: „Pójdź za mną”. Jezus sam wybierał, kogo chciał, ale trudno jest ustalić jakieś wyraźne kryteria decyzji, wszak wśród wybranych znalazł się zdrajca Judasz<sup>27</sup>. Osobiste wezwanie posiada charakter indywidualny, przy czym pozytywna odpowiedź powoływanego ucznia wpływała z faktu bezpośredniego kontaktu z Nauczycielem. Jezus w tym akcie jednoznacznie podkreślał swoją rolę: „Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał” (J 15,16). Dalszym etapem jest pójście wezwanego za Mistrzem. Uczniowie, którzy pozytywnie odpowiedzieli na

---

człowieka. Bóg powołuje ludzi do zrealizowania określonych zadań, stawia człowiekowi swojego rodzaju propozycję, co zazwyczaj ma to charakter apelu, jaki kieruje do człowieka, którego wybrał i którego przeznacza do jakichś specjalnych zadań.

<sup>22</sup> R. JUSIAK, *Refleksje o powołaniu*, s. 85.

<sup>23</sup> Biblia ukazuje wiele pięknych przykładów powołania różnych ludzi do jakichś zaplanowanych przez Boga zadań, przy czym dokonywało się to zazwyczaj w specyficznych, swoich i niecodziennych okolicznościach. Można przywołać tu wiele przykładów, takich jak: powołanie Abrahama, Mojżesza (Wj 3,10), Izajasza (Iz 6,9), Jeremiasza, Amosa (Am 1,15), Ezechiela (Ez 3,1) itd.

<sup>24</sup> Osobisty aspekt powołania wyraża się często w fakcie, że Bóg wymawia imię tego, kogo powołuje (Rdz 15,1; 22,1; Wj 3,4; Jer 1,11; Am 7,8; 8,2), a niekiedy daje swemu wybranemu nowe imię (Rdz 17,1; 32,29; por. Iz 62,2).

<sup>25</sup> Fakty powoływania są ukazane w opisach ewangelicznych, oto przykładowy opis: „[Jezus] wyszedł na górę i przywołał do siebie tych, których sam chciał, a oni przyszli do Niego. I ustanowił Dwunastu, aby Mu towarzyszyli, by mógł wysyłać ich na głoszenie nauki, i by mieli władzę wypędzać złe duchy” (Mk 3,13-15).

<sup>26</sup> „Gdy [Jezus] przechodził obok Jeziora Galilejskiego, ujrzał dwóch braci: Szymona, zwanego Piotrem, i brata jego, Andrzeja, jak zarzucali sieć w jezioro; byli bowiem rybakami. I rzekł do nich: Pójdźcie za Mną, a uczynię was rybakami ludzi. Oni natychmiast zostawili sieci i poszli za Nim. A gdy poszedł stamtąd dalej, ujrzał innych dwóch braci, Jakuba, syna Zebedeusza, i brata jego, Jana, jak z ojcem swym Zebedeuszem naprawiali w łodzi swe sieci. Ich też powołał. A oni natychmiast zostawili łódź i ojca i poszli za Nim” (Mt 4,18-22).

<sup>27</sup> Por. Mk 3,13-19, J 15,16.

wezwanie Jezusa, doświadczali swoistego rodzaju misterium wchodzenia w relację z Mistrzem oraz z Bogiem Ojcem<sup>28</sup>. Z jednej strony mamy konkretne wezwanie Jezusa, a z drugiej „przyjście” uczniów i autonomicznie podejmowana przez nich decyzja „pójścia za” Mistrzem<sup>29</sup>, który świadomie wybierał uczniów, przygotowując ich do realizacji określonej misji. W pedagogii Jezusa należy podkreślić humanistyczne i osobowe podejście do uczniów<sup>30</sup>. Mistrz z Nazaretu przekazywał im trudne prawdy i wielokrotnie apelował do intelektualnego wysiłku i zrozumienia tego, co mówił<sup>31</sup>. Jezus poznawanie prawdy łączył z wolnością, stwierdzając: „poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli” (J 8,32).

Zasadniczą misją powoływanych przez Jezusa uczniów była realizacja przez nich określonych zadań (apostolstwo) i miłość. Powoływany miał nauczyć się właściwie kochać Boga, bliźnich<sup>32</sup> i siebie oraz innych inspirować do takiego postępowania. Najdoskonalszą formą miłości jest miłość wzajemna<sup>33</sup>, która opiera się na specyficznej (naturalnej lub duchowej) więzi i poprzez nią dochodzi do pełnego spotkania z drugim człowiekiem<sup>34</sup>. Można sformułować tezę, że przyjęcie takiej koncepcji miłości jest podstawowym powołaniem ucznia Jezusa. Realizacja miłości w taki sposób, jak praktykował to Jezus, jest powołaniem, zadaniem i misją każdego chrześcijanina. Równocześnie jest najlepszym sposobem realizowania swojego osobowego rozwoju.

---

<sup>28</sup> Chrystus mówił: „Wszystko przekazał mi mój Ojciec. Nikt też nie zna Syna, tylko Ojciec, ani Ojca nikt nie zna, tylko Syn i ten, komu Syn zechce objawić” (Mt 11,27).

<sup>29</sup> T. HERGESEL, *Jezus cudotwórca*, Katowice: Księgarnia św. Jacka 1987, s. 181.

<sup>30</sup> O personalistycznym podejściu Jezusa do innych świadczy opisane w Ewangelii zdarzenie. Gdy młodzieniec zapytał o sposób postępowania, wówczas usłyszał odpowiedź: „Jeśli chcesz być doskonały, idź, sprzedaj, co posiadasz... przyjdź i chodź za Mną” (Mt 19,21). Nauczyciel w pełni uszanował dokonany przez młodzieńca wybór, chociaż nie był on po Jego myśli.

<sup>31</sup> Por. Mt 13,13; Mt 13,19; Mt 13,23; Mt 16,9; Mt 19,11; Mk 4,13; Mk 8,21; Łk 8,10 i inne.

<sup>32</sup> Taką formę miłości obrazuje przypowieść o miłosiernym Samarytaninie, która jest klasyczną ilustracją chrześcijańskiej postawy, por. Łk 10,30-37.

<sup>33</sup> Jezus w Wieczerniku umył nogi apostołom i nawiązując do tego, co uczynił, wyjaśnił swoje zachowanie. Powiedział: „nazywacie mnie Nauczycielem i Panem, i dobrze mówicie, bo nim jestem [...] jeżeli więc ja, Pan i Nauczyciel, umyłem wam nogi, to i wy powinniście sobie nawzajem umywać nogi. Dałem Wam przykład” (J 13,12-15), oraz: „Przykazanie nowe daję Wam, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak ja was umiłowalem” (J 13,34).

<sup>34</sup> Jezus taki sens nadaje miłości wzajemnej, mówiąc: „Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich” (J 15,13).

Jezus, w duchu propagowanej zasady miłości, zwracał też uwagę na wartość prawdy i związaną z nią umiejętność upominania. Analizując teksty Ewangelii w aspekcie realizacji procesu wychowania można stwierdzić, że Mistrz z Nazaretu nierzadko stosował zachętę<sup>35</sup>, ale był ostrożny w udzielaniu pochwał, natomiast dość często upominał. W tej sztuce dawał przykład swoistego mistrzostwa. Upomnienie związane jest z określoną przykrością, bowiem zawiera w sobie cierpką prawdę i może spowodować frustrację, ale jeżeli umiejętnie uświadomi się ją komuś, kierując się miłością i troską o dobro, powoduje jego zmianę i rozwój. Jezus podał dokładną instrukcję, dotyczącą upomnienia: najpierw należy uczynić to osobiście, następnie wobec świadków, a dopiero na trzecim etapie winien się pojawić czynnik oficjalny, czyli urzędowy<sup>36</sup>. W tym całym procesie można dostrzec troskę zarówno o upomnianego, jak i o upominających. Jezus sprzeciwia się donosicielstwu, kto chce pomóc w poprawie drugiemu, winien to uczynić najpierw sam; a jeśli mu się to nie uda, to powinien włączyć w ten proces innych, a dopiero wówczas, gdy i to zawiedzie, trzeba zwrócić się o pomoc do tego, kto piastuje odpowiedni urząd<sup>37</sup>. Niewątpliwie zachowanie wskazań Jezusa przy upominaniu gwarantuje jego skuteczność i czyni je twórczą formą miłości.

Inną cechą omawianej pedagogii było kształtowanie u ludzi postawy wdzięczności. Mistrz sam wyrażał wdzięczność i uczył takich zachowań. Mając na uwadze życie religijne, mocno akcentował potrzebę zachowania wolności osobistej i wolność wobec opinii środowiska<sup>38</sup>, ale również pokreślał zachowanie intymności w relacji z Bogiem<sup>39</sup>, co potwierdzał własnym przykładem<sup>40</sup>. Wzywał do czynienia dobra dyskretnie i bez rozgłosu<sup>41</sup>,

---

<sup>35</sup> Jezus mówił: „Proście, a otrzymacie, szukajcie, a znajdziecie, kołaczcie, a będzie wam otworzone” (Mt 7,7).

<sup>36</sup> „Gdy twój brat zawini przeciw tobie, idź i upomnij go w cztery oczy. Jeśli cię usłucha, pozyskasz swego brata. Jeśli zaś nie usłucha, weź ze sobą jeszcze jednego lub dwóch, żeby na słowie dwóch lub trzech świadków opierała się cała sprawa. Jeśli i tych nie usłucha, donieś Kościołowi” (Mt 18,15-16).

<sup>37</sup> E. STANIEK, *Pedagogiczne zasady*, s. 27.

<sup>38</sup> Jezus przestrzegał: „Strzeżcie się, byście uczynków pobożnych nie wykonywali przed ludźmi po to, by was widzieli, inaczej nie będziecie mieli nagrody u Ojca waszego, który jest w niebie. Kiedy więc dajesz jałmużnę, nie trąb przed sobą, jak obłudnicy czynią w synagogach i na ulicach, aby ich ludzie chwalili. Zaprawdę, powiadam wam, ci otrzymali już swoją nagrodę. Kiedy zaś ty dajesz jałmużnę, niech nie wie lewa twoja ręka, co czyni prawa, aby twoja jałmużna pozostała w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie” (Mt 6,1-4).

<sup>39</sup> „Ty zaś, gdy będziesz się modlił, wejdź do swego mieszkania i módl się do Ojca twego, który jest tam w skrytości” (Mt 6,6).

<sup>40</sup> „On sam oddalał się i trwał na modlitwie” (Łk 5,16).

a u uczniów kształtował zdrowy dystans do dóbr materialnych, podkreślając wartość ubóstwa. Jezus sam świadomie wybrał życie ubogie<sup>42</sup>, pokorne<sup>43</sup>, był tułaczem i wędrowcem, bez stałego miejsca<sup>44</sup>, nastawionym na służbę innym<sup>45</sup>; taką też postawę kształtował w swoich uczniach, których przestrzegał przed niebezpieczeństwem pychy, szczególnie gdy będą pełnić funkcję nauczycieli i wychowawców<sup>46</sup>.

Jezus był mistrzem dialogu i dyskusji, zawsze wykazywał się umiejętnością takiego prowadzenia polemiki, aby atakujący sami znaleźli się w sytuacji dyskomfortowej i to pobudziło ich do refleksji. Uczniom przekazywał trudne prawdy religijne w formie przypowieści<sup>47</sup> i w ten sposób mobilizował ich do myślenia i odkrywania własnego powołania. Jezus z mocą pouczał, jakie postawy są wartościowe i dobre, wyznaczał normy etyczne i ukazywał wspaniałe skutki postępowania według podanych postulatów i wskazań. Głoszone orędzie zmierzało do wskazania ludziom ich powołania (jako drogi do zbawienia). Jezusowe przesłanie – przekazywane ludziom różnymi metodami pedagogicznymi – zmierzało do tego, aby przekonać ludzi, że Bóg (jeden), który jest wspólnotą trójosobową (Bóg Ojciec, Syn Boży, Duch Święty), zjednoczoną doskonałą miłością, powołuje wszystkich do tworzenia wspólnot, poprzez dobre relacje z innymi osobami, tak z Boskimi Osobami, jak również z ludźmi. Interosobowe relacje powinny być oparte na miłości a Jego przesłanie religijne zmierzało do przekonania ludzi do aksjomatu, że osobowy Bóg

---

<sup>41</sup> „Niech nie wie lewa twoja ręka, co czyni prawa” (Mt 6,3).

<sup>42</sup> „[Jezus] istniejąc w postaci Bożej, nie poczytywał swej równości z Bogiem za przywłaszczenie, lecz ogołocił samego siebie, przyjąwszy postać sługi, stawszy się posłusznym aż do śmierci – i to śmierci krzyżowej” (Flp 2,5-8).

<sup>43</sup> „Ja jestem cichy i pokornego serca” (Mk 11,29).

<sup>44</sup> „Lisy mają nory i ptaki powietrzne - gniazda, lecz Syn Człowieczy nie ma miejsca, gdzie by głowę mógł oprzeć” (Mt 8,20).

<sup>45</sup> „Ja jestem pośród was jak ten, kto służy” (Łk 22,27).

<sup>46</sup> Jezus apelował: „nie pozwalajcie nazywać się «mój Mistrzu», albowiem jeden jest wasz Nauczyciel, wy wszyscy braćmi jesteście. Nikogo też na ziemi nie nazywajcie waszym ojcem, jeden bowiem jest Ojciec wasz, Ten w niebie. Nie chcecie, żeby was nazywano mistrzami, bo jeden jest tylko wasz Mistrz, Chrystus. Największy z was niech będzie waszym sługą” (Mt 23,10-11).

<sup>47</sup> Przypowieści Jezusa to arcydzieła, jeśli chodzi o przekazywanie określonych myśli, prawd, pouczeń i podawania wzorów postępowania. Warto zgłębić niektóre przypowieści, np. o talentach (Mt 25,14-28), o siewcy, chwaście, skarbie, sieci (Mt 13,1-46), a szczególnie o robotnikach w winnicy (Mt 19,1-19) i miłosiernym Samarytaninie (Łk 10,30-38), wszystkie one zachwycają kunsztem i misteryjnym ujęciem egzystencjalnych zagadnień, przy równoczesnej silnej ich pedagogicznej wymowie.

jest miłością, dlatego powołaniem człowieka jest odpowiedzieć Bogu miłością na Jego miłość.

#### 4. CHRZEŚCIJAŃSKA KONCEPCJA POWOŁANIA

Powołanie w rozumieniu chrześcijańskim to przede wszystkim *powołanie Boże* (hebr. *qara* – wołać, gr. *kaleo* – wołam, łac. *vocatio* – powołanie), które jest aktem wybrania przez Boga i wezwania osoby indywidualnej lub społeczności osób (Kościół, lud Boży, naród), to także przekazanie określonego zadania (misja), połączone z wyposażeniem w odpowiednie środki (uzdolnienia, możliwości). To również osobowe przeświadczenie o otrzymanym powołaniu oraz odpowiedź będąca własnym, wolnym wyborem i działaniem prowadzącym do jego realizacji<sup>48</sup>. Podstawowym powołaniem, które obejmuje wszystkich ludzi, jest powołanie do istnienia (Rz 4,17) i życia (Rdz 2,7), wolności, świętości i szczęścia. Realizuje się go poprzez tworzenie wspólnoty z Trójosobowym Bogiem oraz innymi osobami. Boże powołanie wyraża Jezus (Bóg-Człowiek). W Nim osiągnęło ono absolutną pełnię, szczyt wezwania i obdarowania. Jezus Chrystus powołuje wszystkich ludzi do nowego życia, zbawienia i ostatecznego spełnienia się w zjednoczeniu z Trójcą Świętą. Powołanie to w sposób szczególny odnosi się do chrześcijan wezwanych do spełniania różnych zadań we wspólnocie Kościoła i w świecie<sup>49</sup>. Każdy ochrzczony ma powołanie do zbawienia. W ujęciu katolickim jest to świadoma współpraca z Bogiem w przestrzeni najgłębszych pragnień człowieka. Nie należy zawężać tego określenia – jak to niekiedy ma miejsce – do powołania do kapłaństwa lub życia zakonnego, bowiem Kościół mówi wyraźnie o różnych powołaniach, a jednocześnie szczególnie akcentuje powołanie do życia w małżeństwie i rodzinie.

Boże powołania domaga się od człowieka refleksji, namysłu, rozeznania, aby poznać istotę i sens wyboru (1 Kor 1,26), a także związane z nim nadzieje (Ef 1,18), lęki i własne ograniczenia<sup>50</sup>. Sytuacja taka wymaga od powołanego odpowiedzi całym życiem oraz postępowania godnego udzielonej mu

---

<sup>48</sup> Z. JAWORSKI, *Powołanie Boże*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. XVI, Lublin 2012, kol. 147.

<sup>49</sup> Wśród licznych form realizacji powołania szczególne miejsce zajmuje powołanie do wyłącznej służby Bożej. W Kościele katolickim jest to powołanie do kapłaństwa i życia konsekrowanego.

<sup>50</sup> A.F. DZIUBA, *Wiara jako przyjęcie zbawczego powołania Boga według współczesnej katolickiej teologii moralnej*, Lublin 1977.

łaski (Ef 4,1), mając nadzieję życia wiecznego (Ef 4,4). Boże powołanie do miłości i zbawienia nie dokonuje się na podstawie ludzkich czynów (zasług), lecz jest łaską Boga (2 Tm 1,9) i prowadzi do życia w Bogu (Łk 20,35; J 13,8; Hbr 3,1). Oczywiście powołanie jest darem, ale jest równocześnie zadaniem. Dlatego w wychowaniu chrześcijańskim należy akcentować powołanie każdego do nieustannego rozwoju. O permanentne wzrastanie powinien zabiegać każdy powołany (2 P 1,10). Cechą charakterystyczną indywidualnego powołania jest dążenie do bezpośredniej relacji z Bogiem. Bóg zawsze pomaga człowiekowi w realizacji powołania (misji) i w nieustannej przemianie myślenia i postępowania. Realizacja powołania przyczynia się do doskonalenia indywidualnego oraz świata materialnego, które dokonuje się poprzez wcielanie wieczności w doczesność. Realizacja powołania rozpoczyna się procesem transformacji osób ludzkich (*przyobleczenie nowego człowieka*, Ef 4,24; Kol 3,10) i służy zbawieniu, zarówno powołanego, jak i tych, do których został on posłany. Bóg zbawia, ale człowiek musi świadomie i dobrowolnie poczuć się wezwany do życia w Bogu. Jego moc jest zdolna wyzwolić człowieka z każdej sytuacji. Bóg powołuje człowieka do realizacji zamierzonego przez niego dzieła miłości (zbawienia). Chociaż życie stawia przed wierzącym różne, niekiedy bardzo trudne sytuacje, to opierając się na zaufaniu Bogu i dążąc do odczytywania Jego woli oraz starając się dochowywać wierności powołaniu, człowiek osiąga szczęście. Powołaniem szczególnym chrześcijanina powinna być troska o dobro wspólne i zaangażowanie w sprawy publiczne. Dla człowieka wierzącego celem ostatecznym jest zbawienie i życie wieczne u Boga, jednak nie wolno uciekać od problemów tego świata. Wiara w Boga inspiruje do aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym. Zaangażowanie społeczne jest powołaniem każdego chrześcijanina. W ten sposób indywidualna ludzka historia zostaje niejako wpisana w świętą historię zbawienia. Powołanie chrześcijańskie wyraża się więc w „odczytywaniu” prawdy, że Bóg działa w historii świata i życiu każdego człowieka.

#### ZAKOŃCZENIE

W chrześcijaństwie powołanie rozumiane jest jako wezwanie przez Boga człowieka do realizacji określonych zadań. Powinno być uświadamiane – szczególnie młodemu – w procesie wychowania.

Wychowanie chrześcijańskie oparte jest na ideach i wartościach głoszonych przez Jezusa z Nazaretu, w których na czoło wybija się powołanie do świętości i zbawienia. W koncepcjach pedagogicznych przyjmuje personalistyczną

i integralną koncepcję człowieka. Warstwa filozoficzno-teologiczna przyjmuje, że osoba ludzka jest bytem indywidualnym, posiadającym wymiar fizyczny (cielesny) i duchowy (religijny, eschatologiczny). Człowiek jest osobą zdolną do rozwoju, a w tym procesie ważną rolę odgrywa odczytanie i realizowanie własnego powołania. Bóg każdego człowieka powołuje do życia przeżywanego w miłości. Chrześcijańska moralność podporządkowana jest trzem cnotom ewangelicznym: wierze, nadziei i miłości oraz idei budowania Królestwa Bożego. Wychowanie chrześcijańskie polega na poznaniu siebie i swego powołania oraz świadomym podjęciu pracy nad własnym rozwojem i realizacją wyznaczonej przez Boga misji. Każdy człowiek jest przez Boga powołany do zrealizowania określonych zadań, czyli własnego, osobistego powołania. Można powiedzieć, że odczytanie własnego powołania oraz świadomość konieczności pracy nad własnym rozwojem są istotnymi elementami wychowania chrześcijańskiego. Chrześcijaństwo przyjmuje, że u źródeł powołania jest specjalne wybranie Boże, a jego celem jest wypełnienie określonej roli (zdań, misji). Powołanie to Boży apel skierowany do najgłębszych warstw świadomości danej osoby, która powinna odpowiedzieć na to wezwanie. Świadome przyjęcie powołania zasadniczo zmienia dotychczasowe istnienie, nie tylko gdy chodzi o warunki zewnętrzne, lecz także o samo jej wnętrze. Jest to zmiana, wskutek której powołany staje się innym człowiekiem.

Konkludując można stwierdzić, że wychowanie chrześcijańskie opiera się na założeniach religii chrześcijańskiej i przyjmuje aksjomat, że człowiek otrzymał istnienie od Boga, który ukierunkował go na osiągnięcie celu, jakim jest – zaplanowana przez Stwórcę – forma życia prowadząca do chrześcijańskiej doskonałości (świętości) i zbawienia. Bóg każdego człowieka powołuje do realizacji określonych zadań. Jeżeli człowiek odkryje swoje powołanie i świadomie realizuje swoją misję w świecie, osiąga satysfakcję oraz radość życia na ziemi i zapewnia sobie zbawienie. Chrześcijańska pedagogia kładzie duży nacisk na świadome odkrywanie przez człowieka ogólnego powołania (do życia w przyjaźni z Bogiem) oraz do poznawania własnego (szczegółowego) – pomyślanego przez Boga powołania – czyli uświadomienia sobie swojej roli i jej odpowiedzialnej realizacji.

#### BIBLIOGRAFIA

##### Źródła

Biblia Tysiąclecia, Poznań–Warszawa: Pallottinum 1982.

List do Diogneta z II wieku, w: Apologeci greccy II wieku (Pisma Ojców Kościoła), Poznań 1935, s. 17.

## Opracowania

- HERGESEL T., Jezus cudotwórca, Katowice: Księgarnia św. Jacka 1987.
- JUSIAK R., Kościół katolicki wobec wybranych kwestii społecznych i religijnych w Polsce. Studium socjologiczne, Lublin: Wydawnictwo KUL 2009.
- JUSIAK R., Refleksje o powołaniu w chrześcijańskiej koncepcji wychowania, „Roczniki Pedagogiczne” 37(2009), nr 2, s. 83-101.
- JUSIAK R., Pedagogia społeczna Kościoła katolickiego, Lublin: Wydawnictwo KUL 2013.
- KUNOWSKI S., Teologia a potrzeby pedagogiki katolickiej, „Ateneum Kapłańskie” 1959, z. 300-302.
- KUNOWSKI S., Podstawy wychowania duszpastersko-katechetycznego, „Katecheta” 6(1962), nr 4.
- LÉON-DUFOUR X. (red.), Słownik teologii biblijnej, Poznań–Warszawa: Pallottinum 1985.
- MARTINI C.M., Jezus jako wychowawca, „Horyzonty Wiary” 1993, z. 10, s. 4-15.
- MESSORI V., Opinie o Jezusie, Kraków: Wydawnictwo M 1994.
- SOWIŃSKI A.J., Samowychowanie w interpretacji pedagogicznej, Szczecin 2006.
- STANIEK E., Pedagogiczne zasady Mistrza z Nazaretu, Kraków 1995.

## POWOŁANIE W CHRZEŚCIJAŃSKIEJ KONCEPCJI WYCHOWANIA

## S t r e s z c z e n i e

Powołanie to posiadanie względnie stałych predyspozycji do wykonywania jakiejś roli, zadania, czynności, pracy. W chrześcijaństwie powołanie rozumiane jest jako wezwanie człowieka przez Boga do realizacji określonych zadań i sytuuje się ono w procesie socjalizacji, wychowania i samowychowania. Wychowanie chrześcijańskie oparte jest na ideach i wartościach głoszonych przez Jezusa z Nazaretu, w których na czoło wybija się troska o zbawienie. Przyjmuje personalistyczną i integralną koncepcję człowieka – uznaje, że jednostka ludzka jest osobą, posiadającą wymiar fizyczny oraz duchowy. Człowiek jest osobą zdolną do rozwoju, a w tym procesie ważną rolę odgrywa odczytanie i realizowanie własnego powołania. Bóg każdego człowieka powołuje do życia przeżywanego w miłości. Chrześcijańska moralność podporządkowana jest trzem cnotom ewangelicznym: wierze, nadziei i miłości oraz idei budowania Królestwa Bożego. Wychowanie chrześcijańskie polega na poznaniu siebie i swego powołania oraz świadomym podjęciu pracy nad własnym rozwojem i realizacją wyznaczonej przez Boga misji. Każdy człowiek jest przez Boga powołany do zrealizowania określonych zadań, czyli własnego, osobistego powołania. Można powiedzieć, że odczytanie własnego powołania oraz świadomość konieczności pracy nad własnym rozwojem są istotnymi elementami wychowania chrześcijańskiego.

**Słowa kluczowe:** powołanie, chrześcijaństwo, wychowanie, rozwój osobowy.



## VOCATION IN THE CHRISTIAN CONCEPT OF EDUCATION

## S u m m a r y

A vocation is defined as a relatively stable predisposition to perform a role, a task, an act, or a labour. In Christianity a vocation is understood as a call of man by God for the accomplishment of certain tasks. It is situated in the process of socialization, education and self-education. Christian education is based on the ideas and values proclaimed by Jesus of Nazareth where a concern for salvation has moved to the forefront. Personalistic and integral conception of man is assumed – the human individual is recognized as a person who has a physical and spiritual dimension. Man is a person capable of development. In this process the reading and accomplishment of one's vocation plays an important role. God calls each person to a life lived in love. Christian morality is subordinated to the three evangelical virtues: faith, hope and love, and the idea of building the Kingdom of God. Christian education is the knowledge of oneself and one's vocation and conscious work on one's own development and the realization of the mission assigned by God. Every person is called by God to do certain tasks, which means his own personal vocation. We can say that the reading of one's vocation and the awareness of the need to work on their own development are important elements of Christian education.

**Key words:** vocation, Christianity, education, personal development.

*Translated by Karolina Jurak*